

Szanowni Państwo,

spotykamy się na leszczyńskim rynku w 98 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Wielu z Was zadaje sobie pytanie, jakie to związki z Powstaniem Wielkopolskim ma Leszno, dlaczego w Lesznie co roku spotykamy się w miejscach pamięci tego zwycięskiego powstania, jednego z niewielu w historii Polski, które zakończyło się sukcesem.

Przecież Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu.

Rozprzestrzeniło się na inne miasta i wsie Wielkopolski. Wolność odzyskały m. in. Kościan, Śmigiel, Gostyń, Osieczna...

Tymczasem w Lesznie władze niemieckie wprowadziły godzinę policyjną i aresztowały najwybitniejszych polskich działaczy.

Miasto Leszno w granicach odrodzonego Państwa Polskiego znalazło się dopiero 17 stycznia 1920 r.

Takich wątpliwości nie mieli nasi przodkowie, mieszkańcy Leszna, bezpośredni świadkowie historii.

To dzięki nim, po przezwycięzeniu różnorodnych trudności, 14 września 1924 roku w parku na placu Kościuszki odsłonięto i poświęcono Pomnik...

Jaki pomnik?

Pomnik Wdzięczności... bo tak brzmi jego prawidłowa nazwa.

W akcie erekcyjnym pomnika zapisano:

"Pomnik powstał ku chwale bohaterów z roku 1919, którzy walczyli o wyswobodzenie Leszna z pod jarzma pruskiego".

i dalej:

"Niech stoi na wieczną chwałę naszych Bohaterów! -

Cześć żywym, a pokój wiekuisty zmarłym Bohaterom!"

W skład komitetu budowy pomnika weszli m. in. mec. Adam Ruszczyński i dr Bolesław Świdorski, a także Prezes Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Lesznie Jan Skrzypczak, wykonawca tego pomnika, ks. dziekan Paweł Steimetz, kapelan, organizator powstania w Osiecznie.

Na obu bokach cokołu, pośrodku widnieją napisy wyryte wielkimi literami:

POWSTAŃCOM WIELKOPOLSKIM 1918-1919

WDZIĘCZNI RODACY 1924

Oni nie mieli wątpliwości! I... ja nie mam.

Jest rzeczą oczywistą, że choć Miasto Leszno w granicach odrodzonego Państwa Polskiego znalazło się 17 stycznia 1920 r. na mocy postanowień traktatu wersalskiego.

To gdyby nie zwycięskie Powstanie Wielkopolskie, to Leszno, jak i cała Wielkopolska, byłoby terenem plebiscytu, jak to miało miejsce na Górnym Śląsku i na Warmii i Mazurach.

A wynik głosowania w Lesznie byłby łatwy do przewidzenia - biorąc pod uwagę strukturę narodowościową miasta. Leszno nie znalazłoby się w granicach Państwa Polskiego.

Chcę jeszcze wspomnieć o innych związkach Leszna z Powstaniem.

Samo miasto nie było atakowane przez oddziały powstańcze z uwagi na stacjonujący w nim silny garnizon niemiecki.

Jednak do szeregów wojsk powstańczych wstąpiło wielu polskich mieszkańców Leszna oraz co najmniej 12 absolwentów leszczyńskiego gimnazjum.

W okolicach Leszna przebiegała linia frontu południowo-zachodniego Powstania Wielkopolskiego nazwana Grupa "Leszno" - inne fronty Powstania, to front północny, front zachodni i front południowy.

I tylko oddziały powstańcze tego frontu posiadają swoją odznakę pamiątkową - odznakę Grupy Leszno.

Nie powinniśmy zapomnieć o jeszcze jednym fakcie.

To właśnie w Lesznie w okresie międzywojennym od 1921 roku stacjonowały na stałe dwa znamienite oddziały Wojska Polskiego mające swój powstańczy rodowód:

55 Poznański Pułk Piechoty,

i 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego.

I ostatni akcent, na cmentarzu parafialnym przy ul. Kąkolewskiej w Lesznie znaleźli miejsce wiecznego spoczynku Ci Powstańcy, którzy swoje życie związali z Leszнем.

Znajduje się tam Kwatera Powstańców Wielkopolskich, gdzie od 1935 r. chowano zmarłych Powstańców Wielkopolskich - spoczywa ich w kwaterze 185.

Poza kwaterą pochowanych jest prawie 200 Powstańców.

To dzięki nim Leszno znów stało się polskie. Jesteśmy Im za to wdzięczni i zobowiązani zachowania w pamięci patriotycznego czynu.

Cześć i chwała Bohaterom!

Cześć i wieczna chwała Powstańcom Wielkopolskim!